

Globtroterek

globtroterek@gmail.com



Sukces Nauczycieli

3 listopada w Auli Delegatury Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Tarnowie odbyło się uroczyste spotkanie nauczycieli, którym przyznano odznaczenia państwowe. Wśród nagrodzonych były 3 nauczycielki naszej szkoły. Medale Komisji Edukacji Narodowej za szczególne osiągnięcia i dorobek zawodowy otrzymały: pani **mgr Józefa Buško**, nauczycielka matematyki,

mgr Lucyna Chojnowska nauczycielka j. polskiego i pani **mgr Danuta Ptak**, nauczycielka historii i wiedzy o społeczeństwie.

Cieszymy się z tego wyróżnienia naszych nauczycieli, gratulujemy osiągnięć i życzymy dalszych sukcesów w pracy pedagogicznej i życiu osobistym.

Redakcja Globtroterka

Aktualności

Dnia 13 października, a był to czwartek, uroczystie obchodziliśmy Święto Edukacji Narodowej. Wielu uczniów składało swym nauczycielom życzenia oraz kwiaty. Każdy miło wspomina ten dzień. W tym dniu również pożegnaliśmy ks. Jana Bartoszkę, uczącego w naszej szkole od początku roku. Może jednak 13- sty dzień miesiąca nie jest pechowy?

Ogólnopolski sukces Gabrysi

Nasza koleżanka z klasy IIa **Gabrysia Seweryn**, zajęła pierwsze miejsce w ogólnopolskim konkursie literackim zorganizowanym przez wydawnictwo TELBIT na opowiadanie zainspirowane ilustracją na okładce książki. Serdecznie gratulujemy!

szukajcie nas na press.juniormedia.pl

Święto Zmarłych obchodzone w naszej szkole.

Dnia 28 października w Dwójce młodzież mogła zobaczyć refleksyjne przedstawienie przygotowane przez uczniów I i III klas. Smutna poezja,

melanchonijne piosenki, znajome, cmentarne obrazy wprowadziły wszystkich w spokojny nastrój i wzruszenie. Wiemy przecież, że człowiek tak długo żyje, jak długo o nim pamiętamy. A przecież każdy z nas ma kogoś bliskiego, którego kiedyś na

zawsze pożegnał. W pierwszych dniach listopada powracamy myślą do chwil razem spędzonych, zastanawiamy się nad przemijaniem i sensem życia. To dobry czas, aby choć na chwilę zatrzymać się i zastanowić nad słowami "Spieszmy się kochać ludzi -tak szybko odchodzą"

w numerze:

Relacja z wycieczek szkolnych

Uroczystość poświęcona Stefani łąckiej

Wywiad z nowym księdzem katechetą

Sukcesy uczniów i nauczycieli



Wycieczka klas trzecich do Auschwitz

Tradycją naszej szkoły są coroczne wycieczki trzecioklasistów do muzeum w Auschwitz. Pierwszym punktem naszej wyprawy było sanktuarium w Łagiewnikach. Wieża z dołu wyglądała "sympatycznie", ale aby się dostać na sam szczyt, trzeba było pokonać około dwustu stopni lub wybrać windę, lecz my, uczniowie Gimnazjum nr 2 w Dąbrowie Tarnowskiej nie poddajemy się i wybieramy pierwszą opcję. Krajobraz widoczny z wieży był wart przemierzenia tej meczącej drogi. Niektórych z uczniów wieża nie zainteresowała, odwiedzili więc wewnątrz sanktuarium, sklepiki z pamiątkami bądź ...świeże powietrze. Nasz czas wolny dobiegł końca, pora wracać do autobusu, który prowadzony przez uśmiechniętego kierowcę zawiózł nas do muzeum w Auschwitz.

Początkowo miejsce wydawało się zwyczajne. Budynki z cegieł, wysokie kominy, dopiero gdy pani przewodnik

zaczęła opowiadać, co się działo w miejscach, w których się znajdujemy, przez wszystkich przechodziły dreszcze. Ludzkie włosy, buty, ubrania i inne rzeczy codziennego użytku, które należały do więźniów, zrobiły wstrząsające wrażenie, portrety



niektórych z zamordowanych budziły współczucie, a gdy udaliśmy się do

miejsca, w którym wcześniej znajdowała się komora gazowa, wszystkie te

emocje spotęgowały się. W głosie pani przewodnik słychać było

wzruszenie, smutek dowiedzieliśmy się, że jednym z więźniów obozu był jej dziadek.

Wszyscy byliśmy pełni podziwu dla

tej kobiety, która przekazuje swoją wiedzę innym, aby uchronić świat przed takimi wydarzeniami. Opuściliśmy Auschwitz wzruszeni, mając nadzieję, że historia

nigdy się nie powtórzy.

Dzięki tej wycieczce nauczyliśmy się postrzegać świat w różnych kolorach, jednocześnie pilnując, by nikomu już nigdy nie działa się taka krzywda, jak

milionom niewinnych ludzi w

Auschwitz.

*Anna Łapa,
klasa IIIa*



Wycieczka klas pierwszych do Niepołomic i Krakowa Jagna Golemo

W środę 9 listopada 2011r. uczniowie klas pierwszych naszej szkoły wraz z wychowawcami: mgr Renatą Błasiak, mgr Zofią Kądzielawą i mgr Anną Szczygieł odbyli niezwykle ciekawą wycieczkę krajoznawczo-integracyjną. Pierwszą atrakcją były zajęcia w Młodzieżowym Obserwatorium Astronomicznym w Niepołomicach. Gimnazjaliści dzięki

wspaniałej, bezchmurnej pogodzie mieli okazję obserwowania przez teleskop plam na Słońcu oraz udziału w ciekawej prelekcji na temat najnowszych osiągnięć astronautyki i eksploracji kosmosu. Atrakcyjnym uzupełnieniem był pokaz nieba wyświetlanego w kopule planetarium. Kolejnym przystankiem było

Mówiąc o Byłym Nazistowskim Obozie Zagłady w Oświęcimiu, starajcie się używać określenia Auschwitz. Używając określenia Oświęcim sugerujemy zwłaszcza obcokrajowcom, że był to polski obóz zagłady

serce Małopolski - Kraków. Młodzież zwiedzała Rynek Krakowski i Sukiennice. Niezwykłych przeżyć dostarczyło wszystkim przemierzenie szlaku turystycznego po podziemiach Rynku Głównego. Uczniowie, korzystając z technik multimedialnych oraz oglądając zgromadzone eksponaty, mogli przenieść się w



czasie i przekonać się, że w archeologicznych warstwach Rynku zapisane jest 1000 lat historii miasta. Efekty badań prezentowane na podziemnej wystawie dostarczyły wielu wrażeń.

Wywiad z ks. Konradem Kupcem - nowym katechetą

Redaktorzy Globtroterka przeprowadzili wywiad z księdzem Konradem Kupcem. Jak wiemy, ksiądz przez cztery lata pracował za granicą - w Niemczech. Jak wygląda tam wiara, jak porównuje młodych Niemców do naszej młodzieży? Jak ocenia szkolną atmosferę, uczniów, nauczycieli i księży z naszej parafii? Jeśli chcecie się dowiedzieć - przeczytajcie ten artykuł koniecznie!

Rozmawiały: J. Golemo, Ł. Lech, K. Łapa, P. Żyła

Globtroterek:
Witamy, możemy zadać kilka pytań? Prowadzimy szkolną gazetkę.
Ksiądz Konrad Kupiec: Oczywiście, bardzo proszę.

G: W ilu parafiach ksiądz pracował?
K: W Polsce pracowałem w dwóch parafiach, zaś w Niemczech w jednej.
G: Był ksiądz za granicą, co ksiądz tam robił?
K: Odprawiałem msze, pogrzeby, udzielałem chrztów i ślubów. W szkole nie uczyłem, pracowałem tylko z młodzieżą.

G: Jakby ksiądz porównał naszą młodzież z młodzieżą niemiecką?
K: Młodzież jest do siebie podobna, z tym, że Polacy chodzą do kościoła, w Niemieckim kościele przeważają ludzie starsi. Młodzi mają czas na rozrywki i



inne rzeczy, tylko nie na spotkanie z Bogiem.
G: Czy zna ksiądz młodzież niemiecką, który byłaby zainteresowana nawiązaniem kontaktu z nami?
K: Niestety nie. Pracowałem na wsiach, gdzie mało było szkół.

G: Jak ksiądz ocenia uczniów naszej szkoły?
K: Wprowadzają miłą atmosferę, są mili.,
G: Co księdzu najbardziej przeszkadza na lekcjach?
K: Hałas.
G: Gdy ksiądz przygotowywał się do

przyjazdu do Polski, jakie towarzyszyły emocje?
K: Było to dość trudne doświadczenie, ale zadomowiłem się już i wiem, jak się nazywam (śmiech), lecz musiałem trochę odświeżyć stare wiadomości.



Wycieczka szlakiem "Krzyżaków" Henryka Sienkiewicza

W poniedziałek 14.11.2011r. uczniowie klas II i III pojechali na wycieczkę do Tyńca i Krakowa. Zwiedzili Opactwo i

Muzeum w Tyńcu, wędrowali po Starym Mieście w Krakowie: zwiedzili Katedrę na Wawelu, Bazylikę Mariacką, kościół franciszkanów, przeszli Drogą Królewską pod Bramę Floriańską, a na końcu zwiedzili Muzeum pod Płytą Rynku Głównego.



Przejrzałem parę katechizmów.
G: A jakie zdanie ma ksiądz o tutejszych nauczycielach?

K: Nauczyciele są w porządku,
G: Moje hobby to...
K: ... jazda na motocyklu i chodzenie po górach.
G: Kimś ksiądz chciał zostać jako dziecko?
K: W dzieciństwie chciałem zostać strażakiem, dopiero potem księdzem.
G: Jako młody chłopak podjął ksiądz decyzję o wstąpieniu do seminarium, jak odebrała to rodzina?
K: Mama była bardzo zadowolona, a tata miał chyba wobec mnie inne plany. Był prawnikiem i myślał, że pójdę w jego ślady

G: Czy jadąc do Niemiec dobrze znał ksiądz j. niemiecki?
K: Przez pierwsze cztery miesiące uczyłem się na specjalnym kursie, bo prawie wcale nie znałem tego języka.
G: Jak ma ksiądz relacje z tutejszymi księżmi?
K: Dobre. Księża są pełni wyrozumiałości i życzliwości.
G: Czy chciałby coś ksiądz przekazać uczniom gimnazjum, korzystając z okazji?
K: Pozdrawiam wszystkich uczniów
G: Dziękujemy za rozmowę.

Przedstawiamy naszą Redakcję

Miło nam poinformować, że od września działa nowa Redakcja Globtroterka. od lewej:
Kasia Łapa kl.1a
Jagna Golemo kl.1c
Łucja Lech kl.1c
Paulina Żyła 1a
Na zdjęciu nieobecna Karolina Dobrzyńska kl 1c

Opiekunami gazetki są: mgr R. Błasiak
mgr L. Chojnowska
mgr Z. Kądziaława
mgr A. Szczygieł

W dalszym ciągu czekamy na chętnych do pracy przy redagowaniu gazetki.



Pomocne będą wasze opinie, komentarze zdjęcia propozycje tematów. Można je składać do redaktorów lub elektronicznie na adres redakcji globtroterek@gmail.com

Szukajcie nas też na www.junior

Dobry człowiek na trudne czasy, czyli słów kilka o Stefanii Łąckiej

Łucja Lech

Stefcia, tak mówią o tej niezwykłej postaci ci, którym jest bliska. W tym słowie jest wszystko: szacunek i podziw, radość, pamięć i zobowiązanie moralne, którym dla wielu jest postawa Stefanii Łąckiej. 11. listopada 2011r. mija dokładnie 65 lat od dnia śmierci Stefanii Łąckiej. Z tej okazji odbyła się w naszej szkole uroczystość poświęcona jej pamięci.

Urodziła się w Woli Żelichowskiej 6 stycznia 1914 r. w domu, którego życie przenikała atmosfera religijności, narodowej dumy i patriotyzmu. Duży wpływ na kształtowanie się postawy Stefci miał proboszcz parafii Gręboszów ks. Piotr Halak. (przypomnijmy, że jego wychowankiem był też major Henryk Sucharski)
Naukę rozpoczęła w Gręboszowie, później w Dąbrowie Tarnowskiej. Następnie ukończyła Seminarium Nauczycielskie im. bł.Kingi w Tarnowie. Tu rozpoczęła pracę w redakcji gazetki szkolnej, a potem w tygodniku diecezjalnym "Nasza Sprawa".

W czasie wojny włączyła się w działalność konspiracyjną. Została za to aresztowana i wywieziona do obozu w Auschwitz. Tam objawiła się w pełni

jej wielkość, której nie sposób zmierzyć ludzką miarą. Otrzymała numer 6886. Współwięźniarki poddawały się beznadziei, uczuciu krzywdy, na co Stefcia miała zawsze słowa pokrzepienia. Gotowa była nawet oddać życie za jedną z więźniarek. Wiosną 1943 roku Stefania Łącka zachorowała bardzo ciężko na tyfus i cudem tylko uniknęła śmiertelnego zastrzyku z fenolu. Po powrocie do zdrowia pracowała jako pielęgniarka przy ciężko chorych, z



godnym najwyższego podziwu poświęceniem. Po pewnym czasie została sekretarką bloku nr 23. Wtedy ratowała współwięźniarki, nawet

po selekcji do gazu, zamieniając kartoteki zmarłych tej samej nocy więźniarek na kartoteki przeznaczonych na śmierć. Był to akt

wielkiej odwagi, gdyż za każdym razem ryzykowała życiem. Na kilka dni przed wyzwoleniem obozu udało się jej uciec i po kilku tygodniach

wróciła do domu. Niestety, wkrótce okazało się, że zachorowała na gruźlicę. Zmarła mając 33 lata, rok po wojnie.

Zastanówmy się, ile czasu poświęcamy swoim bliskim? Czy wszystko da się usprawiedliwić brakiem czasu? Dokąd tak biegniemy?

We wspomnieniach o Stefanii pojawiają się

słowa o radosnej, uśmiechniętej postaci, o tym, co mówiła, że po najczarniejszej nocy nadchodzi nowy, piękny dzień, że miarą miłości jest poświęcanie swego czasu drugim.
Stefcia to był mój Anioł Stróż wspomina dąbrowianka

więźniarka Owięcimia Eleonora Wójtowicz

Wielkość Stefanii Łąckiej to nie sława, ale przede wszystkim prawość charakteru, dobroć i miłosierdzie, pracowitość, religijność i patriotyzm

Czy te cechy są dziś potrzebne?

Obchody Święta Niepodległości

11 listopada obchodzimy Święto Niepodległości. W tym dniu Europa świętuje zakończenie I wojny światowej. Dla nas to oczywiste, że żyjemy w wolnym kraju. Ale tak nie było zawsze. Przez wiele lat nie wspomniano o tym wydarzeniu, a nawet zabraniano składania kwiatów

przed miejscami pamięci narodowej. Nie wolno zapominać o przeszłości, bo z niej płynie nauka dla przyszłych pokoleń. W naszej szkole uroczystie obchodzimy Święto Niepodległości. Okolicznościową akademię przygotowała młodzież wraz z p. I.Czekiel i A. Chmura

Ogólnopolski sukces Magdy

W XV Ogólnopolskim Przeglądzie Dziecięcej i Młodzieżowej Twórczości Literackiej Lipa 2011 pod patronatem Prezydenta Miasta BielskoBiała wzięło udział 458 autorów. W gronie trzydziestu siedmiu nagrodzonych gimnazjalistów znalazła się uczennica Publicznego Gimnazjum nr 2 w Dąbrowie Tarnowskiej, Magdalena Węglowska z klasy IIc, przygotowana do konkursu przez polonistkę Lucynę Chojnowską. Napisane przez Magdę opowiadanie Czekoladowy uśmiech



o smaku truskawki zostało umieszczone w antologii, której egzemplarz jest już dostępny w szkolnej bibliotece. Dodatkową atrakcją finałowej gali były warsztaty literackie, prowadzone przez przewodniczącego jury, cenionego poetę i pisarza, Tomasza Jastruna.

